KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października. — Rok 1838. Wtorek. № 269. Jutro, Ś. Franciszek Borgjasz. Ostatnia Kwadra.

CESARSKIM Ukazem do Rządzącego Senatu, został podniesiony do rangi Radcy kollegjalnego, Radca Dworu, Dyrektor kancellarji Warszawskiego woien: Gubernatora, *Kozaczkowski*.

Do składu Rycin Braci *Pelizzaro* na Krak: Przed: wprost odwachu, przybył nowy transport rozmaitych Rycin, między któremi, tak bardzo pożądany obraz N. MARJI Niepokalanego poczęcia, na stali ryty, z polskim napisem, z medalu powszechnie zwanego „medal cudowny.“ Także ryciny: N. MARJA *Ostrobramska*, Pan JEZUS *Antokolski*, Śty K a z i m i e r z, Śta E m i l j a, w rozmaitych formatach. — Galerja portretów znakomitych osób kraiu, przez Litografa *Szartl* ciągle wydawana, pomnożoną została temi czasy portretami rzadkiego podobieństwa: Jenerała Lejt: *Dehna* Naczel: inż: czynnej armji, Radcy Tajnego *Fuhrmann* Dyr: prezyd: w K. R. P. i S., Hrabiego Stani: *Grabowskiego* Kontr: Jlnego Królestwa i Radcy Stanu *Bruiewicza* Dyr: kancel: Xięcia Namiestnika; te 3 ostatnie wystawione są na sprzedaż w sklepie A. *Dal Trozzo*. — Józef *Zbikowski* nowo nominowany Komornik przy Trybunale cywilnym gubernji Mazowieckiej, przeniósł mieszkanie na ulicę Freta pod Nr 259. — Wyszło z druku: *Opisanie cholery azjatyckiej*, iaka epidemicznie grassowała w Warszawie i Królestwie Polskiem w latach 1831, 1836 i 1837. Postrzeżenia dotyczące natury tej choroby, iej niezaraźliwości, form iakie na siebie przybiera, tudzież sposoby leczenia i środki ochronne, na własnem doświadczeniu ugruntowane, wydał Jan *Kulesza* Doktór Medyc: etc. Dzieło iedno z najkompletnieyszych tego rodzaiu, iakie dotąd wyszły bąć w kraiu, bąć za granicą, wzbogacone wielu nowemi postrzeżeniami, dążącemi do szczęśliwego leczenia tej choroby, oraz ustrzeżenia się iej pod czas istnieiących epidemji. Napisane czysto, stylem iasnym, zrozumiałym. Wydanie staranne na pięknym papierze. Sprzedaie się w księgarni *Sennewalda* przy ulicy Miodowej. — *Debray* (Debre) Nauczyciel Tańców, ma zaszczyt uwiadomić, iż rozpoczyna dawanie lekcji z zwykłem mieszkaniu, w domu Bentkowskiego na Nowym świecie Nr 1254. — Nr 31 *Magazynu Powszech:* wyszedł z druku i zawiera: *Rembrandt* z 2ma *rycinami*, z których iedna przedstawia *Syna marnotrawnego*, podług *Rembrandta;* Elektryczność iako początek światła, ciepła i wszystkich wielkich fenomenów w naturze przez J. *Żochowskiego;* Anglja w r. 1835 p. Fr. *Raumera* (ciąg dalszy); Wiadomości bibljograficzne i Rozmaitości. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Marynarzu*, JPP. *Komorowski* i *Chomanowski;* po *Staruszkiewiczach*, JP. *Zdanowicz;* a po *Synie za Ojca*, JP. *Jasiński*.

(Art. nad.) Dokąd mnie porywasz myśli ponura? cóż mi narzucasz za powód do żalu? czymże przejmuiesz me tkliwe serce? o to niepowetowaną stratą ś. p. Ludowiki z Żychlińskich Karolowej *Kossowskiej*. Maiąc lat 30, dostawszy ospy, dnia 30 z. m. ostatni wyzionęła dech swój żywotni. Znikła ozdobna w piękność i rzadkie serca i duszy ledwo porównane własności; od prawych znawców, ziemskim nazywana aniołem; ronią łzy rzewliwe godna Matka nad utratą miłej Córy; Mąż rozpacza nad utratą najmilejszej serca połowy; drobne czworo zakładów miłości nieutulone w swych płaczliwych ięckach; Brat i dwie Siostry rozpływaią się w swych bolesnych uczuciach, z tych szczególniej iedna blisko mieszkaiąca, ledwo nie w codziennych stosunkach najprzyiemnieyszych łączności zostaiąca, tyle czuie iak by iej własne wydarto serce; Przyiaciele elektrycznem przeięci dotknięciem, bo im znikła soliternej krewianki

obecność; Szanowni Sąsiedzi w żałobliwem uczuciu w długim życia zakresie, powtarzać sobie będą, że nie ma iuż po między nami umilonej Sąsiady; tłum podwładnych z zwieszonemi głowami pójdą za trumną, bo utracili nie tylko najprzykładniejszą Panią, lecz i wzorową Dobroczynicielkę. Nic łatwiejszego iak dobitniejszy przez kogokolwiek wypisać nekrolog, lecz głośno z dźwiękiem dzwonów pozieanych zapewniam, że wszelkie rysy nie będą rzetelniejsze i przychylniejsze nad moie. A. B.

W tych dniach wyjdzie w Krakowie w księgarni Józefa *Czecha*, dziełko pod nazwą *Morisoniana*, czyli ogólny poradnik podany przez Kolegjum zdrowia angielskie, prawie na wszystkie choroby, wraz z wykazaniem sposobów używania tego tak skutecznego zadziwiaiącego lekarstwa szczególniej w suchotach, cholerze, w owrzodzeniach, zapaleniach, febrach, słabościach żółciowych, kurczowych, w reomatyzmie, w hemoroidach, w chorobach skórnych, w bolach głowy, w słabościach kobiet, tudzież w raku, tyfusie, w kamieniu i piasku moczonym, w róży, w osłabieniu, w braku sił, w niestrawności, w chorobach umysłowych i t. d., z wyleczeniem wielu prawie cudownych uzdrowień; z angielskiego na polskie przełożone.

Francja.— Rząd zamyśla kazać ozdobić główną stronę ratusza w *Paryżu* 64 posągami mężów, których imiona iaśnieią w historji tego miasta. — Flotta *Kapudana* Baszy w samej rzeczy ma zwiedzić *Tripolis*. — Głoszą iż Chrzest *Hrabiego Paryzkiego* odbędzie się d. 21 b. m.

Anglja. — Królowa podpisała 12,000 zł. do składki na odbudowanie Kościołów w Szkocji. — Mexykańskie towarzystwa górnicze w Anglji są bardzo zniechęcone z powodu że Francuzi zakazali wprowadzać żywe srebro do *Mexyku* a przy rozpoczęciu blokady zakaz ten nie był ieszcze ogłoszony. — Lord Jan *Russel* przybył do *Dublinu*. — Odkryto wiele fałszywych pieniędzy papierowych. — 23 z. m. uderzył piorun w skład prochu niedaleko *Kilmun* w Szkocji i 2 zabudowania z strasznym łoskotem zostały wysadzone w powietrze. — Kilku hersztów powstania w Kanadzie skazano na śmierć, innych na wygnanie, a niektórych na więzienie. — Od nieiakiego czasu zawiązała się w Londynie nowa sekta *chrześcjańskich Izraelitów*, usiłuiąca iednoczyć iudaizm z arjanizmem. Zaprowadziła ona chrzest zamiast obrzezania, a kazania swoie odbywa pod gołem niebem. Zaniesiono iuż wiele skarg przeciw tej sekcie, lecz obwinionych uwolniono za rękojmią, iż zachowywać się będą spokojnie.

Hiszpanja. — W armji izabelistowskiej maią być ogłoszone znaczne awanse. — Jednemu z 2ch Karlistów, rozstrzelanych w *Madrycie*, ofiarowano darować życie, ieśliby udzielił niektórych objaśnień, ale ten wybrał śmierć nad zdradę. — X. *Merino* znajduie się w górach *Sorji* i oczekuie tylko sposobnej chwili, aby mógł szybkim marszem stanąć pod murami stolicy.

Rozmaitości. — *Balzak* wydał nowy romans pod tytułem: *Dom handlowy Nucingen;* iest to antyteza *historji fabrykanta perfum Biroteau.* — *Adam* Autor opery *Pocztyljon*, napisał nową operę *Piwowar z Brestu.* — Reprezentacja na dochód krewnej Aktorki *Konta* w Paryżu, przyniosła dochodu 9500 franków. — Pani *Ancellot* Autorka dramy *Marji*, oddała do teatru francuzkiego nową tragedją w 5 aktach także pod tytułem *Marja.* — Wielka opera wkrótce przedstawi nowe 5-aktowe dzieło *Skribego* pod tytułem *Królowa wieszczek.* — Gazeta amerykańska donosi, że na rzece *Bed* żeglarz ma statek, ciągniony przez 2 alligatory (krokodyle)! — W niektórych okolicach Anglji zaiące zostały zupełnie wytępione, gdyż prawo angielskie dozwala polować na te zwierzęta o każdej porze roku. — Podróżnik zapewnia, że w *Kokeram* żyie krawiec umieiący szyć tak prędko, iż zawsze musi mieć przy sobie miskę wody dla gaszenia w niej igły, rozżarzaiącej się w robocie!! — Okręt angielski zabrał niedaleko Jamajki statek portugalski obładowany niewol-

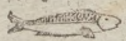
nikami. 2 murzynki opowiadaią, że z początku nieszczęśliwe te istoty doznawały dość dobrego obejścia, gdy iednak zabrakło żywności, częstowano ich mięsem zmarłych murzynów. Później zabiiano nawet żywych, dla nasycenia innych. W pierwszych dniach niewolnicy nie wiedzieli iakiego rodzaiu potrawy zaiadaią; lecz za powzięciem strasznej pewności wzniecili powstanie; w skutku tego wielu z nich wrzucono w morze. — Panna Fanny *Elsler* przedstawi rolę *Sylfidy* w teatrze opery wielkiej w *Paryżu*. — Między Dyrektorem francuzkiego prowincjonalnego teatru i iednym z iego aktorów przyszło do szczególnego processu. Dyrektor poruczył młodemu człowiekowi z czarnemi wąsikami rolę szlachcica z dworu *Ludwika XV*., który powinien był ukazać się w świetnym kostiumie i z głową upudrowaną. Młody Aktor chciał koniecznie wystąpić z wąsikami, Dyrektor protestował i oto przyszło do procesu; sąd rozstrzygnie, czy Dyrektor angażuiąc aktora, angażuie także iego brodę i wąsy. — 16 z. m. o 9tej rano umarła w *Bernie* żona nauczyciela tańców nazwiskiem *Deschamps* (Deszam) przeżywszy lat 81. Tegoż dnia wieczorem o 11ej umarł iej mąż, który z nią był od 37 lat zaślubiony; na 14 dni przed śmiercią dawał ieszcze lekcje tańca. — Doktór *Shaw*, Anglik, miał zaszczyt obiadować z Sułtanem Marokańskim. Ucztę składały potrawy następuiące: Zupa rybna, w której leżało całe morskie cielę z garniturem z iesiotrów, łososi i świń morskich; polędwica słonia z bobem; potrawka z 2ch lwów i głowa wielbląda; 2 strusie upieczone na roszcie; krokodyl w zupie; miska smażonych żurawi i bocianów; prócz tego stały na bufecie 2 pieczone bawoły, ozory słonie i kilka misek z wątrobami hyen. Marokanie zjedli wszystkie te potrawy. Za napój dano wodę źródlaną, miód i wina hiszpańskie. — W *Pradze* zwraca teraz uwagę *Psychometr* wynaleziony przez Pana *Portius*. Za pomocą tej machiny można poznać samego siebie, swoie przymioty i przywary; psychometr iest podzielony na 110 odstępów, oznaczaiących stopnie ukształcenia duszy człowieka. — Sztuczka *ala Bosko* została wykonaną w Wiedniu. Przystojnie ubrany iegomość wchodzi do sklepu iubilera, wybiera drogie dyamenty, piękną złotą tabakierę i prosi pisarza aby ułożył rachunek. Tymczasem nieznaiomy kładzie dyamenty w tabakierę, tę w inne pudełko, a to wszystko zawiązuie w swoią iedwabną chustkę. Otrzymawszy rachunek, daie zawiniątko pisarzowi, mówiąc, iż tylko idzie do domu po pieniądze, a niezadługo wróci po klejnoty. Pisarz czeka, w tem przypomina sobie, iż zapomniał zdjąć kartki oznaczaiące ceny na klejnotach. Otwiera chustkę i znajduie w niej próżne pudełko. Tabakiera z klejnotami znikła. Wysłano listy gończe za złodzieiem. — Dziennik angielski zapewnia, że przy brzegach *Hanraw* niedaleko *Fahan* w Hrabstwie Donegal złowiono syrenę w sieci zastawionej na łososie. Jej właściciel bezpłatnie pokazuie ią ciekawym niedowiarkom. Towarzystwo badaczów natury z Lonwonderry napisze sprawozdanie o tej istocie. — Niemiecka śpiewaczka Zofja *Lewe* przedstawi role gościnne w Paryżu. — Fortepjanista *Liszt* zamyśla odbyć podróż na wschodzie. — W Londynie towarzystwo akcjonarjuszów zakłada smętarz w kształcie ogrodu ozdobionego kwiatami; osoby chcące kiedy mieć grób i pomnik na tym smętarzu muszą składać co rok pewną opłatę. Im dłużej aspirant żyie, tem więcej musi płacić; mimo to strata taka przy roskoszy w życiu powinna być uważana za korzyść. — Akter otrzymał od Antreprenera w podarunku piękny nóż kieszonkowy. Niezadługo potem Antreprener wymówił mu miejsce; Aktor odesłał mu podarunek; gdy go Antreprener nie chciał odebrać, rzekł Artysta: „Ten który mi chleb odbiera, niechże także i nóż sobie zatrzyma." To skłoniło Antreprenera do przywrócenia mu miejsca w teatrze.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Jul: Xiążę z Wilna; Hrabina z Małachowskich Tarnowska i Hrabianka Pac, z Końskich; Ostrowski Hila: Radca Stanu z Goławic; Dorantowicz Alexan: Lekarz klas: 1 z Berlina; Waśkiewicz Win: Dzie: z Kaniewa; Wojakowski Andr: Dzie: z Łazy; Gordon Kar: Dzie: z Żelazny; Słomka Alex: Dzie: z Dylowa;

DONIESIENIA.

Były Urzędnik Sądowy, następnie Administracyjny, wieku średniego, posiadaiący ięzyki polski, francuzki, niemiecki i łaciński, obeznany z tokiem interessów rządowych, zaszczycony chlubnemi świadectwy, życzy sobie wejść w obowiązki prywatne odpowiednie swej kwalifikacji. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



Odebrawszy transport Śledzi świeżych holenderskich w baryłkach, zwanych pół achtelkach, w najlepszym gatunku, do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, takowe po cenie miernej odstępuie; oraz WINO Szabli zwane, w dobrym gatunku po złp. 10 garniec, sprzedaie się.



Dnia 7 b. m. zabłąkał się Szczeniak 5ciomiesięczny z gatunku tak zwanych Pijawek angielskich, maści prągowatej, z dużą mordą biało znaczoną, obciętemi uszami; ktoby go odniosł lub dał iaką wiadomość pod Nr 1374, na ulicę Marszałkowską do gospodarza domu, otrzyma 2 Dukaty nagrody.

Z Biura Informcyjnego.

Dwie włóki i morgów kilkanaście iest DĘBINY na sprzedaż, która mogła by być wyrąbana na sążnie, mila od szose, w Gubernji Sandomierskiej, w Obwodzie Radomskim, między Białobrzegami a Radomiem, w Dobrach Pirzchniu; bliższą wiadomość życzący sobie może powziąść w tychże dobrach u mieszkaiącej tamże dziedziczki.

DOBRA położone w Gubernji Sandomierskiej, żadnym oprócz Towarzystwa nieobciążone długiem, 198 włók i 19 morgów rozległości maiące, od Wisły mil 6, od Kielc mil 4, od Radomia mil 7, o 2 ½ mili od szose głównego między Warszawą a Krakowem, od Suchedniowa mil 3 odległe, z Brodami gdzie się mieści najznakomitsza fabryka graniczące, w najpierwszej glebie leżące, obfituiące w bogatą rudę żelazną, marmur i kamień wapienny, składaiące się z 10 wsi i ludnością dostateczną, iako też zabudowania w najlepszym stanie, szczególniej dworskie, po większej części murowane, maiące 3 młyny wodne o 2ch gankach, tartak i wiatrak, iako też gorzelnię parowę o 30 korcach, młockarnie i sieczkarnie dobrze urządzone. Są do sprzedania z wolnej ręki. Dalsze szczegóły wykaże Biuro Informacyjne.

Osoba przybyła z zagranicy, posiadaiąca w wysokim stopniu MUZYKĘ, umieiąca grać tak na Pantaljonie iako i na Skrzypcach, życzy udzielać lekcje tu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Doniesienia Kommissanta,

zamieszkałego przy ulicy Krzywe Koło, w prost ulicy Gołębiej, pod Nr 187.

Summa 200,000 zł. razem lub częściami iest do ulokowania na lat kilka, na dobrach lub na domach. — Dom masyw murowany, czyniący czystego dochodu 22,000 złp. iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Dom murowany, w środku miasta położony, czyniący dochodu 2600 złp. iest do sprzedania za 24,000 złp. — Ktoby miał do sprzedania DOBRA Ziemskie z prawej strony Wisły, w odległości od 6 do 10 mil od Warszawy, w szacunku od 150,000 do 200,000 złp. raczy się zgłosić z anszlagiem szczegółowym do podpisanego. *Chwalibóg.*

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś 3 raz *Piętno hańby.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 22 raz *Kominiarz.* 16 raz *Jedna chwila.*

Dziś, w Piątek i Sobotę w Restauracji Nr 493, w pałacu Paca, Bracia *Ładowscy* grać będą KWARTET.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka* na Krak: Przedmie: w domu pod Nr 454, w prost b. Konserwatorjum, będzie uprzyiemniać SEKSTET iuż od dawna znany Łaskawym Amatorom muzyki, od godziny 6 do 10 wieczorem.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną* urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się od godziny 6 do 10.

Jutro w handlu Maiewskiego. Zaiąc szpiko: i Kaczki dzikie, Polędwica z chrzano: masłem i Pieczeń baranja, Kotlety cielę: z pomidorami, Zrazy nelsoń:, Befsztyk z kartoflami i Sznycle.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Baranina z roż: a la sarna, Zaiąc z roż: z podlewą, Zrazy zawiia: z kaszą obwarza:, Potrawa z kaczki z garni:, Muszczki cielę: z grosz:, Rozbef z grzy:. KOLACJA. Omlet biszkokt: z sokiem, Kotlety cielę: z sos: korniszo:, Jaiecznica ze szczypior: i t. p.

Dziś dołącza się TABELLA wylosowanych Listów Zastawnych.